

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu · polsko-katolickiego.

Nowiny Raciborskie z bezpłatnym dodatkiem „Rolnik” wychodzą trzy razy w tygodniu, we wtorek, czwartek i sobotę. Konzulta na kwartalne poczcie i u P. P. agentów 1.20 mk., z dostarczaniem w dom przez listowego 1.44 mk. — Ogłoszenia przyjmuję się za opłatą 15 fen. od jednorazowego wiersza drobnego w dialektie ogłoszeń a 60 fen. od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. W razie konkursu lub sądowego ścigania należy do końca wszelki rabat ustaje. — Telefon nr. 253.

Zapomogi dla rodzin poległych żołnierzy.

Sprawa zapomog, do jakich mają prawo wdowa i dającą oraz dalszą rodziną poległego na wojnie lub zmarłego skutkiem ran otrzymanych żołnierza, dodaj w sezonach kiedy czytelników naszych jest niejasna, chociaż niejednokrotnie w tej sprawie głos obszernie zabierałyśmy. Bezustannie nadchodzą do nas listy z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy. Dla tego raz jeszcze chcemy ponownie sprawę to możliwie wyczerpująco omówić, prosimy szanownych czytelników, by uwagi te sobie zachowali, gdyż przy zapytaniach późniejszych będziemy się na nie powoływać.

Zapomogi, jakie rząd płaci rodzinom, pozostałym po żołnierzach poległych lub wskutek otrzymanych ran zmarłych, są dwójakie: tymczasowe i stałe. Ponieważ postępowanie celem uzyskania zapomogi (renty) stale bardzo dugo zajmuje czasu, rząd aż do chwili przyznania tej zapomogi płaci t. zw. zapomogi laskowej (Gnadengehürsse). Formalności przy uzyskaniu tych zapomog nie są tak wiele jak odnośnie do zapomog stałych. Prawo do zapomogi laskowej ma wdowa po zmarłym żołnierzu i jego legalne (ślubne) lub jako taki uznane potomstwo aż do roku 18 życia, i to bez względu na to, czy znajdują się w dobrych czy złych warunkach majątkowych i zarobkowych. Dalej mają prawo do zapomogi laskowej rodzice, dziadkowie, roduństwo i tegoż dzieci rzeczywiście i przybrane, lecz tylko wówczas, jeżeli zmarły całkowicie lub przeważnie dawał im otrzymanie i jeżeli pozostawił ich w biadle, albo też, o ile pieniądze nie wystarczą na pokrycie kosztów ostatniej choroby i pogrzebu.

Wysokość zapomogi laskowej zależna jest od okoliczności każdego poszczególnego przypadku. W podaniu o przyznanie zapomogi należy oczywiście podać wszystkie te momenty, które z natury rzeczy wpływają na jej obliczenie.

Wniosek o przyznanie zapomogi laskowej wystosować należy do tej zastępczej intendantury korpusu (stellvertretende Korpsintendantur), której kompetencji pod-

legał zmarły, lub do komendy obwodowej (Bezirkskommando), kompetentnej dla miejsca zamieszkania wg. pobytu. Do wniosku dołączyć należy następujące załączniki:

- poświadczenie odnośnego oddziału wojskowego co do wysokości pensji laskowej — Gnadengehalt lub żoldu zmarłego i czas ich uprawnienia,
- uwierzytelne wojskowo poświadczenie śmierci,
- w przypadkach pod nr. 2 oprócz tego urzędowe poświadczenie co do stopnia pokrewieństwa i stosunku do zmarłego.

Skorby nie można dostarczyć zaraz poświadczonych, wymaganych pod a) i b), należy postarać się o jakieś kolwiek dane co do stopnia wojskowego i co do pionu, do jakiej zmarły należał, oraz dołączyć na dowód śmierci powiadomienie władz wojskowej lub wyciąg z odnośnej urzędowej listy straży.

Na wniosek wystawia centralne biuro wykazowe ministerstwa wojny w Berlinie N. W. D. Rothenstr. 48

osobne poświadczenie śmierci. Drugi rodzaj zapomog, jakie rząd udziela pozostałym rodzinom, są zapomogi stałe (Versorgungsgetührisse). Skoro zebral się wszystkie potrzebne do uzyskania zapomogi stałe podkładki, o których poniżej będzie mowa, trzeba natychmiast stawić wniosek o przyznanie tej zapomogi, bez względu na to, że się pobierna zapomoga laskowa. Prawo do zapomogi stałej mała w pierwszym rzędzie wdowa i dzieci do 18 roku iżdż. bez względu na to, czy pozostała w dobrych czy złych stosunkach materialnych.

Zapomogi wdowie wynoszą:

- dla wdowy po feldf. btl. wicefeldf. btl. sierżantie z żodem wicefeldf. btl. dowódcy oddziału (Zugführer) dobrowolnej służby sanitarnej lub też podurzędnika z uprawnianą do emerytury pensją roczną powyżej 1200 marek, jeżeli zmarły był urzędnikiem z prawem 1200 marek, w innym razie 600 mr.

- dla wdowy sierżanta, podoficera, zastępcy dowódcy oddziału lub sekcyi dobrowolnej służby sanitarnej lub podurzędnika z uprawnianą do emerytury pensją roczną powyżej 1200 mr., jeżeli zmarły był urzędnikiem z prawem 1200 marek, w innym razie 600 mr.

dzo podejrzliwa i we wszystkim upatry coś złego... aby więc nie sprawić jej niepokoju... a reszta, trzeba być połabliwym dla łabości starego człowieka, który w gruncie jest najlepszym z ludzi.

Jaką się niby, płatał, udawał zanistydonego a wszystko to w celu ukazania celi dla niewinności sierżantki, która odczuwając przyczynę tego zakłopotania, była młodemu hrabiemu szczerze wdzięczna.

— Biedny chłopiec! — pomyślała, gdy po wielu pożegnaniach odszedł marszczek, — wujaszek obarcza go ładem zleceniem.

VIII.

Hrabia Raul Candore nie był ani do gruntu zepsutym charakterem, dla którego nie istnieje żona prawo nad dogodzenie własnym pożądaniem i kaprysom, ani Don Juanem przerzucającym się z miłości w miłość, jak motyl z kwiatka na kwiatek, chciwy coraz nowych zdobyczy, uwielbiający miłość za pojęcie jednoznaczne prawie z miłością własną, nie, Raul był typem od dwóch poprzednich różnym.

Mimo znacznego trapiotostwa skłonnym był do pozytywnych chwilowych, bynajmniej nie opartych na żadnej rachubie, do entuzjazmu, z których jednak w danej chwili wypływało szczerze wzruszenie, wystarczające aby wytworzyć złudzenie, iż hrabia Raul posiada serce czule.

Był on ofiarą wychowania w dużej mierze spłoczonego, które skierowane było głównie ku temu, by uczynić z młodego człowieka, świętego rycerskiego szlachcica, nie za ucziwego człowieka wcale surowym zrozumieniu tego słowa.

Pobłażliwa a zarazem stanowcza hrabina Candore nie omieszała nigdy dać uczeń synowi swojej opieki i woli, gdy chodziło o jego przyszłość, albo majątek, nie troszcząc się nigdy przy tem o jego stronę moralną.

dokiem z prawem emerytury 200 mr., w innym razie 500 mr.

c) dla wdowy szeregowca lub każdej innej osoby niższego personelu dobrowolnej służby sanitarnej, jeżeli zmarły był urzędnikiem z prawem emerytury 100 mk., w innym razie 400 marek.

Zapomogi sierocie wynoszą:

- dla każdego dziecka bez ojca, jeżeli tante był urzędnikiem z prawem do emerytury, 100 mk., w innym razie 108 mk.

- dla każdego dziecka bez rodziców, jeżeli zmarły był urzędnikiem z prawem do emerytury, 140 mk., w innym razie 240 mk.

Wniosek o udzielenie zapomogi pod nr. 4 należy wnieść do miejscowej władz policyjnej miejscowości zamieszkania albo z powodu wojny obronnej miejsca pobytu. Dołączyć należy:

1. Świadectwo urodzenia rodzinów (zbyteczne, skoro daty urodzenia wynikają z świadectwa ślubu lub skoro rozchodzi się tylko o zapomogi sierocie albo jeżeli małżeństwo trwa przeszło 9 lat)

2. Świadectwo ślubu wzgl. ślubów, o ile wchodzą w rachubę sieroty z różnych małżeństw.

3. Wystawione przed urząd stanu cywilnego świadectwo śmierci ojca wzgl. także matki. W danym razie wystarczy też już urzędowa lista straży.

4. Wystawione przez urząd stanu świadectwo urodzenia dla każdego uprawnionego do wsparcia dziecka poniżej lat 18.

5. Urzędu poświadczanie, że:

- małżeństwo nie zostało prawnie rozwiazane lub zniesiona wspólność małżonka (zbyteczne, jeżeli w świadectwie śmierci żona zmarłego wymieniona jako jego wdowa po imieniu i nazwisku własnym i mężowskim),

- dziecięta poniżej lat 16 nie są i nie były zamożne,

- żadne, albo które z dzieci przyjęte zostało do wielkiego zakładu dla sierot w Poczdamie.

6. Sądowe ustanowienie opiekuna lub kuratora.

7. Poza temu należy podać we wniosku:

- czy i gdzie zmarły zajęty był jako urzędnik w

Duma z syna pięknego, wyjątkowego, godnego spadkobiercy arystokratycznego nazwiska, przebaczała mu kolejnego wybrąki i błędy zepsuły jedynaka, pod warunkiem tylko, aby nie wracały nigdy w mieszkańców rachuby pospolitej.

Córka wzbogaconego dorobkiewicza bratina Candore, żywiała pogardę wielkiej damy dla cnót, które nazywala ironicznie „moralność mieszkańców i bardziej jedynie na przywilejową pozorną, wymagała od syna tylko tego, żeby grzechy jego były rzeczone i jak ona w duchu nazywała „wielkopolskie“.

Zresztą, pewną będąc swego wpływu na tę naturalnie słabą i niezdeterminowaną, pozostawała mu niezależność zupełna. Wiedziała, że Raul nie będzie nawet próbował opierać się jej mściwym skutkiem wpływów, wszesobeczo mądrze ukrywanemu.

Z przedawnym taktem hrabina nie zdradzała się nigdy zajmować czynnościami i bieżącymi syna, o sprawy zas, jakie poruszała, żeby nim niejednokrotnie pokierować młody człowiek nie miał żadnego pojęcia.

W kilku wypadkach wielce delikatnej natury umieszczała wyratować syna w taki dyskretny a zawsze energicznego sposobu, na jaki on sam nie byłby się zdobył. Zręczna polityka hrabiny oszczędzała miłość własną młodego człowieka i nie doprowadzała nigdy do wyjaśnienia, które mogłyby naruszyć harmonię życia rodzinnego.

Bywalo czasami, że p. Neris, sam nie wiedział, na siebie rolę kozła ciernego, co przy jego dobrośliem a lekko uposobionym nie było rzeczą trudną.

Wiedziona domyslnością i bezwzględnością w postępowaniu, nie rachującą się z napotkaną przeszkodą, chociażby nie miało być serce ludzkie, pani Candore chwyciła zawsze najdogodniejszą i w polityce swej najracjonalniejszą chwilę.

Biedna Jane smutnego pod tym względem doznała doświadczenia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Szlachecka zemsta.

Powieść.

(Ciąg dalszy)

Po wypowiedzeniu kilku zwykłych grzeczności, na które Julia odpowiadała z wielką powściągliwością, zamknęła znów, zmieszany surowem trochę spojrzeniem jasnych, uczciwych oczu dziewczęcia, które mówiło wyraźnie:

— Czego pan sobie życzy? Przecież nie przeszedł tutaj z wizytą do panny Raynal?

Wreszcie, zdobywając się na odwagę, młody człowiek przeszedł pośpiesznie:

— Nie wiem, doprawdy, jak pani wytłumaczyć to, co ciem przyszedłem. Wydam się pani pewnie bardzo, bardzo niezrozumiałym... ale trudno, jest to rzecz, z której koniecznie do pani wrócić się muszę. Trzeba całego mego przywiązania do mego wuja, żeby...

Julia spojrzała na mówiącego zdziwiona.

— A więc w krótkich słowach: pan Neris, mój Kochany wujaszek, dla przyczyń osobistej natury, życzy sobie, żeby pewna korespondencja nie wchodziła do pałacu, ani też nie przechodziła przez ręce... służby, nie chcąc zaś sam przychodzić po nią, mnie obarczała myślą, to jest, o ile jestem tutaj. Z panną Beau-doin była to dla mnie rzecz obojętna, ale z panią...

— Wydawał się tak szczerze zakłopotany, zmieszany, że Julia sama przyszła mu z pomocą:

— Ależ to bardzo proste, jakie litery? czy na świecie?

— H. N. 32.

Ochodząc próbował jeszcze tłumaczyć się.

— Niema w tem nic dziwnego... zapewniam panią. Moi wuj jest bardzo dobrym człowiekiem, zajmuje się po okolicy wieloma osobami... ale matka moja jest bar-

slużbie Rzeszy, państwa lub gminy, w służbie urzędów ubezpieczeniowych lub instytucjach miejskich albo takich, które zupełnie lub częściowo utrzymywane są środkami Rzeszy, państwa lub komunalnymi;

b) przysłe miejsce zamieszkania wdowy.

Oprócz wdowy i dzieci mają prawo do zapomogi stałej tylko rodzice i dziadkowie, lecz tylko na czas niedostatku, o ile zmarły uczestnik wojny przed wstąpieniem do wojska lub po jego zwolnieniu ze służby w chwili śmierci lub do ostatniej swej choroby całkowite lub przeważne dawał im utrzymanie.

Wniosek należy stawić do władz policyjnych miejscowości zamieszkania wzgl. chwilowego pobytu. Dołączyc należy świadectwo śmierci urzędu stanu lub poświadczanie, wymienione pod nr. 3.

Aż do przyznania zapomogi laskowej wzgl. stałej pozostała po zmarłym żołnierzu rodzina ma prawo do zapomogi, jakie dotyczyła brata od rządu i gminy.

Niezależnie od zapomogi rządowych wzgl. komunalnych mają rodziny pozostałe po żołnierzach prawo do następujących świadectw ubezpieczonych:

1. Kasa chorych.

Istnieje prawo do pośmiertnego we wysokości dwudziestorakiego zarobku podstawowego (Grundlohn), ustanowionego przez statut kasowy, jeżeli:

a) opłacano z własnej woli ubezpieczenie podczas wojny (odnośnie oświadczenie dopuszczalne jest tylko w pierwszych 3 tygodniach po zaprzestaniu pracy) lub

b) jeżeli śmierć nastąpiła w pierwszych 3 tygodniach po wystąpieniu z kasy i zmarły w ostatnich 12 miesiącach przynajmniej przez 26 tygodni albo bezpośrednio przed śmiercią przynajmniej 6 tygodni był ubezpieczony.

Pośmiertne, wynoszące np. przy zarobku podstawowym 3 mk. 60 mk., przysługuje spadkobiercom, chociaż nie ponosili żadnych kosztów pogrzebowych.

2. Ubezpieczenie od niemocy.

Do tego ubezpieczenia ma się z zasady tylko wtedy prawo, skoro zmarły spełnił czas karencji (Warzezeit). Wysokość świadczenia zależna jest od ilości zużytych znaczków invalidowych. Świadczenia składają się z:

a) renty wdowiej (platnej miesięcznie) dla wdowy, o ile jest niezdolna do pracy,

b) renty sierocej (platnej miesięcznie) dla dzieci legałnych zmarłego poniżej lat 15. Jeżeli zmarły pozostawił osierocone wnuki poniżej lat 15, które zupełnie lub przeważnie utrzymywali, przysługuje im renta sierocea, dopóki są w niedostatku.

c) zapomoga wdowia (platna natychmiast) w wysokości dwunastorakiej miesięcznej renty wdowiej, jeżeli wdowa w dniu śmierci męża spełniła zasadnicze warunki co do własnej osoby.

d) zapomaga sierocą w wysokości osmiorakiej miesięcznej renty sierocej platna po skończonym 15 roku życia dziecka, lecz tylko pod warunkiem pod c) wymienionym.

3. Ubezpieczenie urzędników prywatnych.

Do tego ubezpieczenia ma się tylko wtedy prawo, jeżeli po roku kalendarzowym, w którym przypada pierwszy miesiąc opłaty, rocznie opłacano przynajmniej 8 miesięcy lub zapłacono opłatę uznaniową (Anerkennungsgebühr). Istnieje wtedy prawo do zwrotu połowy (przy ubezpieczeniu dobrówkowym trzy czwarte części) wpłaconej sumy na rzecz pozostały wdowy lub pozostałych sierot poniżej lat 18. Renty ubezpieczenie to jeszcze nie płaci, ponieważ istnieje dopiero od roku 1915 i skutkiem tego przepisany czas karencji 15 lat nie mógł się dotąd spełnić.

Skoro kasa chorych, ubezpieczenie od niemocy wzgl. dla urzędników prywatnych wniosek oddali, zaleca się przedłożyć go ponownie w biurze obrony prawnnej dla niezamożnych (Rechtsschutzstelle für Minderbemittelte) do bezpłatnego zbadania, i to zaraz po otrzymaniu odpowiedzi odmownej.

Echa zatopienia „Lusitanii”.

Biuro Wolffa donosi:

„Lusitanie” była, jak większa część parowców angielskich uzbrojona w armaty, oprócz tego, jak było wiadomo powszechnie, wiozła także amunicję i narzędzia wojenne. Jej właścicielami świadomi byli tego, na jakie narządzają niebezpieczeństwo pasażerów. Oni to sami winni temu, co zajęć musiało. Ze strony niemieckiej niczego nie zaniechano, aby kilkakrotnie i energicznie przestrzelić. Cesarski ambasador w Waszyngtonie zwrócił jeszcze w dniu 1 maja w ogłoszeniu publicznem uwagę na niebezpieczeństwo. Prasa angielska wówczas przestrzega wyszłyła, zwracając uwagę na ochronę, której flota angielska udziela ruchowi pasażerskiemu.

Admiralicja angielska natomiast zaprzecza powyzszej wiadomości, jakoby „Lusitanie” przewozila materiał wojenny.

Do duńskiej „Nationaltidende” donoszą z Londynu: Waszyngtoński urząd dla spraw zagranicznych zażądał od rządu w Berlinie sprawozdania o storpedowaniu „Lusitanie” i wyraził życzenie, aby sprawozdanie polegało na doniesieniu kierownika lodzi podwodnej.

Minister wojny Garrison przerwał swoją podróż inspecyjną do Tennessee.

Waszyngton, 11. maja. (W. T. B.). Biuro Reszta donosi: Ambasador niemiecki hr. Bernstorff złożył ministrowi Bryanowi wizytę i wyraził swoje głębokie współczucie, iż wypadki wojenne spowodowały stratę tak wielu amerykańskich ludzi.

Londyn, 11. maja. (W. T. B.). Daily Mail donosi z Nowego Jorku: Ambasador niemiecki otrzymał bezimienny list z pogrózkami, iż ambasada niemiecka wysadzoną zostanie w poniedziałek w nocy o godz. 1.32 w powietrzu. Hr. Berastorff oddał ten list gazetom, dodając, iż o podanym czasie będzie spał.

Daily News donosi z Waszyngtonu: Ambasada niemiecka strzeżona jest osobno przez policyę, aby zapobiec możliwemu napadowi.

Z Waszyngtonu zapewniają również, iż z powodu tego wypadku wojny nie będzie, gdyż to sprawa czysto angielska, z którą rząd amerykański nie ma nic wspólnego.

Londyn, 11 maja. (W. T. B.). Do Daily News donoszą z Liverpoolu (w Anglii): Tuziny składek, należących do Austriaków i Niemiec, złupiono, szyby wybito, meble i zapasy na ulicy wyrzucono. Rozświetlony tium obchodził w północnej dzielnicy miasta od skoku do skoku. Nie oszczędzono ani jednego składy z nazwiskiem niemieckim. Cała polityka miejska i żandarmeryjna chciały tium powstrzymać, atoli byli oni niebrojony w kije i kamienie i dzieło zniszczenia przeprowadził do końca. Rozruchy rozpoczęły się w sobotę i trwały do niedzieli południa. Wieczorem stało się położenie poważne. Chodziło tu o bezpieczeństwo o akcję zorganizowaną. Cegły i inne przedmioty odpowiednie do rzucania znajdowały się w bliskości tych składek, aby napad przygotować.

Co tam słychać w świecie.

Stanowisko Watykanu.

Według „Lokal-Anz.” donosi roderamski katolicki „Maabodek” z Rzymu: „Tribunał zaprzecza pogłoskom, jakoby osobistości duchowne z Niemiec i Austrii usiłowały namówić Papieża, aby w przypadku, gdyby Włochy weszły się do wojny, udali się do Hiszpanii. W kolach watykańskich zaprzecza się, jakoby toczyły się tego rodzaju uklady i uważa się za rzeczą wykluczającą, aby Papież zgodził się na tego rodzaju propozycję. Papież uznał przepisane na początku wojny dla duchowieństwa krajów prowadzących wojnę reguły jaką i włoskie duchowieństwo obowiązujące.

Kiedy nastąpi decyzja?

Kopenhaska „Politiken” donosi z Rzymu, że położenie jest groźne, ale jeszcze nie rozpaczliwe. Wybuchu wojny nie należy oczekiwac w tych dniach. Rząd zajmie decydujące stanowisko prawdopodobnie dopiero w ciągu tego tygodnia.

Wojna.

Wiadomości urzędowe z pola walki.

Główna kwarta, 11. maja (W. T. B.). Z zachodniego pola walki. Wczoraj przed południem został pod Westende jeden angielski okręt liniowy przez nasz ogień odpędzony.

Na wschód Ypern zrobiliśmy dalsze postępy i zdobyliśmy 5 karabinów maszynowych.

Na południe-zachód Lille powtórzyli Francuzi swoje ataki na wzgórze Loretto i miejscowości Ablain i Carenco. Wszystkie ataki zostały odparte. Liczba zabranych tu przez nas do niewoli podwyższyła się na 800. Pomiędzy Carenco a Neuville trzymają Francuzi zdobyte przez nich rowy jeszcze w swoim posiadaniu. Walka toczy się tu dalej. Angielski statek napowietrzny został na południe-zachód Lille zestrzelony.

Na północ-zachód Berry au Bac, w lasach na południe La Ville au Bois, wzięły wczoraj szturmem nasze wojska pozycję, składającą się z dwóch po za sobą leżących linii, w szerokości 400 metrów, zabrały przytem większą liczbę jenców i zdobyły 2 maszyny do rzucania min i wiele amunicji.

Nieprzyjacielskie ataki piechoty na północ Flirey i w Księżym lesie nie udało się z wielkimi stratami dla przeciwnika.

Z wschodniego pola walki. Położenie jest bez zmiany.

Z południowo-wschodniego pola walki. Rosyjanie próbowali wczoraj na linii Besko—Brzozów nad Stobnicą—Brzezanką—Ropczyca (na wschód Dębicy) — Szczucin nad Wisłą powstrzymać pościg armii generału-pulkownika v. Mackensena. Zamiar ten spełzi całkowicie. Ku wieczorowi zostały linie rosyjskie w wielu miejscowościach, zwiaszcza pod Besko i pomiędzy Brzozowem a Lutczą przelamane; już przed południem został rozpaczliwy atak kilku rosyjskich dywizji z Sanoka w kie-

runku Besko z jak największymi stratami dla nieprzyjaciela odparty. Pościg odbywa się dalej.

Naczelnego dowództwo armii.

Główna kwarta, 12. maja (W. T. B.). Z zachodniego pola walki. Nieprzyjacielscy lotnicy obracali wczoraj bombami miasto belgijskie Bruegge, oświetlając zamek zbrojone węgiel. Na wschód od Ypera zdobyliśmy ważne przez Szkotów bronione węgiel. Dunkierka była dalej przez nas ostrzelana. Na wschód Dixmude zestrzeliliśmy angielski statek zapo- wietrzny. — Rówy, zdobyte w ostatnich dniach przez Francuzów pomiędzy Carenco a Neuville (w okolicach północ Arras), znajdują się jeszcze w ich posiadaniu. Zresztą i wczoraj pozostały wszystkie próby przełamania się nieprzyjaciela bezskuteczne. Jego ataki zwracały się głównie przeciwko naszemu pozycjom na wschód i południe-wschód Vermelles, przeciwko wzgórzom Loreto, miejscowościom Ablain, Carenco, jako też przeciwko naszemu pozycjom na północ i północ-wschód Arras. Wszystkie ataki znamy się z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. — Próba przeciwnika odebrania nam z powrotem Hartmannsweilerkopf nie powiodła się. Po silnym ostrzelaniu przez artylerię wdarli się wprawdą francuzi strzelcy, alpejcy do bloku, znajdują się na wierzchołku, zostali atoli znów zaraz wyparci.

Z wschodniego pola walki. Pod Szwajcariami toczy się jeszcze walka nierozstrzygnięta. Nad Bzurą został zniszczony batalion rosyjski, próbujący przejść przez rzekę.

Z południowo-wschodniego pola walki. Pościg nasz pomiędzy Karpatami a Wisłą odbywa się w całości dalej. Nieprzyjacielski zadano na całym frontu w dalszym ciągu ciężką stratę. I tak jeden batalion 4. pułku gwardii pieszej zabrał 14 oficerów (w tym 1 pułkownika), 4500 chłopów do niewoli i zdobył 4 działa kompanię karabinów maszynowych z zaprzęgiem i bagażem. Wojska sprzymierzone przekroczyły San pomiędzy Sanokiem a Dynowem. Dalej na północ-zachód dotarły w okolicę Rzeszów-Mielec. Wojska walczące po obu stronach Stryja w Karpatach wyparły nieprzyjaciela z jego stanowisk.

Naczelnego dowództwo armii.

Główna kwarta, 13. maja. (W. T. B.). Z zachodniego pola walki. Na wschód Ypern zdobyliśmy dalszy nieprzyjacielski punkt oparcia. Po południu zostały silne francuskie ataki przeciwko naszemu frontowi Ablain—Neuville z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela odparte. Wios Carenco, osiącona w większości wskutek osadzenia się Francuzów w naszych przednich rowach pomiędzy Neuville a Carenco, oraz zachodnia część Ablain zostały atoli ostatnią nocą przez nas opuszczone. Niestety także i tu pewna liczba naszych dziedzich ludzi i materiału zostały stracone. — Francuskie próby odebrania nam z powrotem rowu zdobytego na północ-zachód Berry au Bac w lasach na południe Ville au Bois pozostały bezskuteczne. Po silnym przygotowaniu przez artylerię zaatakowały nieprzyjacielskie wiosy i częściowo nasze pozycje pomiędzy Mozą a Mozelą pod Croix des Carmes. Udało się dostać w szerokości 150 do 200 metrów w nasze najprzedejelsze rowy. W zaciętych walkach z bliska zostały atoli nasze pozycje całkowicie z Francuzów oczyszczone. Pewna liczba jenców pozostała w naszych rękach. Dwa francuskie blokuły na zachodnim skraju Hartmannsweilerkopf zostały przez naszą artylerię zburzone.

Z wschodniego pola walki. Położenie jest bez zmiany. Walka pod Szwajcariami toczy się dalej.

Z południowo-wschodniego pola walki. Wojska generała-pulkownika v. Mackensena dotarły wczoraj w południu w okolicę Dubiecka nad Sanem, Lanicuta nad dolnym Wisłokiem, Kolbuszowej na północ-wschód Dębicy. Pod parciem tego naporu cofają się Rosyjanie także z ich pozycji na północ Wisły. Tam dotarły wojska generała-pulkownika v. Woyschka w pościgu za nieprzyjacielem aż w okolicę na południe i północ-dach Dębicy. W Karpatach zdobyły austro-węgierskie i niemieckie wojska pod generałem v. Linsingen wzgórze na wschód górnego Stryja. Wzięły przy tem 3650 chłopów do niewoli i zdobyły sześć karabinów maszynowych. Obecnie, gdzie armie generała-pulkownika v. Mackensena zbliżają się do fortu Przemysła i ku dolnemu Sanowi, można w przybliżeniu osiągnąć zdobycz wojenną z bitwy pod Gorlicami i Tarnowem, oraz z następnych walk w pościgu. Armie te zabrały dotychczas 103500 Rosjan do niewoli, wzięły szturmem 69 dział i 255 karabinów maszynowych. W liczbie tej nie jest zawarta zdobycz wojsk sprzymierzonych, walczących w Karpatach i na północ Wisły, która wynosi daleko powyżej 40 000 jenców.

Naczelnego dowództwo armii.

Na wschodnim teatrze wojny. Berlin, 11. maja. (W. T. B.). Do „Lokal-Anz.” donoszą z Peszty, że osiągnięcie zniszczenie i pościg armii rosyjskiej, która stała pod Dukla, dokonane przez armię Mackensena, Borowicza i Marwitz, odbywa się z szybkością wprost skandalistyczną. Dalekodajne ofensywy nad wybrzeżem Bałtyckim, która w ostatnich dniach podjęły się, lądzie torpedowe, jak donosi „Voss. Zeit.”,

dobiera także do zatoki ryskiej. Pomiędzy wysuniętymi na przed fortami nadbrzeżnymi a torpedowcami rozpoczęła się krótka, ale bardzo ożywiona walka. Niemniej statki nie miały, jak się zdaje, żadnych szkód.

Wiadomości z austriackiego sztabu generalnego.

Wiedeń, 11. maja. (W. T. B.) Urzędowo donoś: W walkach ostatnich dwóch dni przełamali nasze wojska rosyjską linię bojową pod Dębicą. Wskutek tego zmuszone zostały silne wojska rosyjskie, walczące na południe Wisły, do spieszzonego odwrotu po dół Wisłok. Znaczenie tego wypadku wykazuje się z dalszych wiadomości o odwrocie nieprzyjacielskiego południowego skrzydła w Polsce. Silnie obwarowany front nad Nidą jest przez przeciwnika uznany jako nie do utrzymania i dla tego spiesznie go opuszcza. Jak zwycięstwo pod Gorlicami i Jaslem wpłynęło na front w Karpatach, tak powodzenie armii arcyksięcia Józefa Ferdynanda pod Tarnowem i Dębicą wpływa na polowanie w Polsce.

W środkowej Galicyi postępują nasze i niemieckie wojska wśród bezustannych skutecznych walk za resztkami pobitej rosyjskiej armii ku Sanowi i odcinkowi Dynów-Sanok. Próbowany rosyjski kontratak około 3 dywizji z Sanoka wzdłuż kolejki ku zachodowi został z wielkimi stratami dla przeciwnika krawo odparty i pościg odbywa się dalej. Liczba jenców i zdobytych wojennej wzrasta z dniem każdym.

Z gór lesistych nacierające kolony odparły pod Baligrudem silnego przeciwnika i przekroczyły przedtem strażami San pod Dwernikiem. Rosyjska ósma armia, walcząca między Łukowem a Uzatkami, została w znacznej mierze w kleśkę zawikłana.

W południowo-wschodniej Galicyi przeszły Rosyjskie w kilku odcinkach do ataku. Atak silnych oddziałów na północ Pruta ku Czerniowicom przy granicy państwa został odparty, 620 chłopów wzięto do niewoli. Na północ Horodynki udało się nieprzyjacielskim oddziałom usiąść się na południowym brzegu Dniestru. Walka toczy się tu dalej.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Höfer, feldmarszałek-lejtenant.

Wiedeń, 12. maja (W. T. B.) Urzędowo donoś: Klecka rosyjska trzeciej i ósmej armii powiększa się z dnia na dzień. W bezładnych kolonach, częścią w rozszypce cofają się wojska rosyjskie i troszko tych armii z okolicy San-Lisko w kierunku na Jarosław, Przemysł i Chyrów. Uciekające ku wschodowi silne wojska nieprzyjacielskie zaczepione są przez nasze wojska, nadeszły z południa przez Baligród i Polanę. Zwykłe wojska przekroczyły w dalszym pościgu dolny Wisłok i zdobyły Rzeszów. Dynów, Sanok i Lisko są w naszym posiadaniu. Wskutek dotychczas osiągniętych nadzwyczajnych wyników w zachodniej i środkowej Galicyi poczyna się również chwiać rosyjski front karpacki na wschód przesmyku Uzatk. Niemieckie i austro-węgierskie wojska również i tu atakują na całym froncie. W okolicy Turki, w dolinach Orawa i Oporta znajduje się nieprzyjaciel w odwrocie. — Na północ Wisły przekroczyły nasze wojska Nidę. — W południowo-wschodniej Galicyi nacierają silne wojska rosyjskie przez Dniestr w kierunku Horodenki. — Załeszczycy zostały przez nas opuszczone. Walki toczą się dalej.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Höfer, feldmarszałek-lejtenant.

Rosyjskie wiadomości urzędowe.

Petersburg, 11. maja. (W. T. B.) Sprawozdanie sztabu generalnego opisuje między innymi: W okolicy Szwali nasza ofensywa w dniu 9 maja była w dalszym ciągu pomyślana na obu frontach. Przy usiło-

wanem obejęcia bawarska dywizja konna, poparta przez pułk piechoty, została skutecznie zaatakowana i strigana wiele wiorst.

W zachodniej Galicyi w dniach 8 i 9 maja walczono głównie na linii Wielopol-Nowotaniec. Nieprzyjaciel przekroczył górny bieg Wisłoki.

W ubiegłym tygodniu wzrosły kilka tysięcy niemanych jenców. W górach pod Jaworkiem i nad górami biegiem Łomnicę nieprzyjaciela został odparty po części z ciężkimi stratami. Natomiast wojska nasze znajdująco się pod Załeszczycami musiały się cofać na lewy brzeg Dniestru. Nad ujściem Sirypy podczas naszej ofensywy wzrosły 1300 jenców oraz zdobyły jedno armatę i dużo karabinów maszynowych!

Francuzkie wiadomości urzędowe.

Paryż, 11 maja. (W. T. B.) Sprawozdanie z dnia 10 b. m. po południu brzmi: Trzy nowe ataki niemieckie na północ od Lombardzyde odparte; na wschód od St. Georges opanowali nasi strzelcy marynarzy silnie przez Niemców obwarowaną farmę Union, jako też położony na wschód od niej szaniec polny. Wzięli około 30 jenców. Zaowu przed południem ostrzelano Dunkierke.

W okolicy na północ od Arras utrzymaliśmy zdobyte wcześniej zyski, o których donosiliśmy w komunikacie wieczornym.

Na reszcie frontu, zwłaszcza w Argonach i Alsace pod Sillackerwesem trwa ogień artyleryjski.

Zeppelin w Anglii.

Londyn, 11. maja. (W. T. B.) W pobliżu Romford widziano w dniu 10 b. m. rano w wielkiej wysokości balon Zeppelina. Jak się zdaje, leciący z Southend przez Purfleet. Także nad Gravesend widziano balon. Z twierdzy rozpoczęto strzały i balon odpędzono.

Londyn, 11. maja. (W. T. B.) Dwa Zeppeliny rzuciły się w dniu 10 b. m. o godzinie 2 minut 45 rano nad Southend i Westcliffe i rzuciły razem około 30 bomb. Niektóre bomby do podpalania wrażyciły kilka pożarów. O ile wiadomo, dotychczas zostały zabite dwie kobiety i pewna liczba mieszkańców raniona. Kilka bomb rzucono na gazownię, ale chybily celu.

Zatopione okręty.

Londyn, 11 maja. (W. T. B.) Według doniesienia Rentera parowiec »Queen Wilhelmina« został zatopiony pod Westharnedool przez niemiecką łódź podwodną na wysokości Blyth. Załoga zginęła.

Berlin, 11. maja. (W. T. B.) Jak »B. Z. am Mittag« donosi z Amsterdamu, został parowiec rybacki »Emblem« 2 maja przez niemiecką łódź podwodną zatopiony, załoga prawdopodobnie utonęła. — Parowiec rybacki »Uxbridge« wpadł na morsu Północnym na minę i zatonął; załoga wylądowała w Saint Superan.

Walki o Dardanele.

»Daily Mail« donosi w wydaniu paryskim z Aten: Z jednocozy po krótkiej bitwie, która dla Turków przyniosła poważne straty, udało się zająć wzgórze położone o 7 kilometrów na zachód od Kiliid Bahr. Z tego stanowiska będzie można zniszczyć Kiliid Bahr. Wojska energicznie pra naprzód i koncentrują swoje operacje w przestrzeni pomiędzy Kabą Tepe i S-dil Bahr.

Według doniesienia z różnych źródeł armia turcka mająca bronić Dardaneli liczy około 150 000 ludzi.

To samo pismo donosi dalej: Angielski aeroplany, który wznosił się nad Tenedos, wykonali różne loty nad morzem Marmarańskim, niedaleko Brusy, rzucili liczące bomby, które zniszczyły most. Mimo silnego o-

I wy świadectwo wydawać będziecie, bo ze Mnie od początku jesteście. Tom wam powiedział, abyście się nie gorszyli. Wyłączą was z bóżnic; ale idzie godzina, że wszelki, który was zabija, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu. A to wam uczynią, iż nie znają Ojca, ani Mnie. Ale to wam powiedział, abyście, gdy godzina przyjdzie, wspomniali na to, żem Ja wam powiedział.

Nauka.

Czemu Duch Święty nazwan pocieszycie? Oświeca bowiem wewnątrz człowieka, dodaje siły jego woli, a przez to ułatwia, osiąga i czyni mięlem człowiekowski życie chrześcijańskie i trudy jego. Wiedzimy to u apostołów i Świętych Państw, którzy mimo prześladowań i umartwień pokutniczego życia zachowali pogodę umysłu i wesołość. Prawdziwie chrześcijański żywot nie jest więc posepny i smutny, jak świat mniema, lecz za sprawą Ducha Świętego pełen radości niebiańskiej. Tę radość nie uczuje i nie pojmie nikt, kto w skutek łaski uświęcającej nie ma w sobie Ducha Świętego.

Jak dał świadectwo Duch Święty o Chrystusie? — Zdał o nim świadectwo, 1. Przekonywając apostołów, a przez apostołów wiernych o Bóstwie Chrystu-

strzelanego aeroplana wróciły cały. Wskutek zniszczenia mostu przerwane są komunikacje pomiędzy Smryną a Dardanelami. Zniszczenie mostu utrudni Turkom poważnie ruchy wojsk i dówód amunicji. (K. K.)

Z blizka i z daleka.

* Racibórz. Przymusowe wybijanie świń zarządzane od kilku tygodni, ma być podobno niezadługo zaniechane, gdyż nie ma już bezpieczeństwa spasania świniami środków spożywczych, potrzebnych dla ludzi. Niezadługo zatem mają wyjść odpowiednie zarządzenia.

— Na bezdomnych rodaków złożyły w dalszym ciągu na nasze ręce stare weteran T. z Bielkowic 50 fen. Z pozostałymi w redakcji 310 mk. Ogółem złożono na nasze ręce 2510 mk. z których 2200 mk. już wysłane, pozostało w naszym posiadaniu 310 mk. O dalsze datki na ten cel gorąco prosimy.

— Obniżenie ceny maki. Wojenna spółka zbożowa (Kriegsgesetze-Gesellschaft), od której kupują kupcy, obniża od 15-go maja b. r. ceny maki przeciętnie o 37,50 mk. na tonie, i to maki żytnie o 45 marek, maki pszeniczne jest większe, ponieważ mniejsze zamoczone warstwy ludności mają mieć możliwość zakupywania tejże maki, której jest stosunkowo zapas większy. Cena maki żytnie, zakupionej u »wojennej spółki zbożowej«, będzie wynosiła 32,50 mk. (16 1/4 fen. za funt); cena maki pszenicznej 35,75 do 38,75 mk. za centnar porwowy (18 do 19 1/4 fen. za funt). (W. T. B.)

— Zniesienie zakazu pracy w roli w niedziele i święta. Minister spraw wewnętrznych rozkazał do przesów regencyjnych okolicz, w którym zezwala na wykonywanie prac w rolnictwie i ogrodnicztwie w niedziele i święta i na śnielenie na czas trwania wojny odnośnych rozporządzeń policyjnych tam, gdzie zajdzie tego potrzeba.

— Znowu pożar poczty polowej. Pomimo zakazu i przestrzgu wciąż jeszcze wysyła się żołnierzom w pole za pomocą paczek i listów pocztowych, który łatwo zapalne, jak zapalki samozapalacze, benzyna itp. Wskutek tego powstał znowu pożar w wagonie z przesyłkami pocztowymi, który strawił większość przesyłek. Mianowicie wybuchnął pożar w nocy na 2 maja w wagonie, wiozącym pocztę dla trzeciej dywizji gwardii i pierwszej dywizji piechoty, spowodowany zapaleniem się zapalek, w jednej z paczek. Uległo zniszczeniu 20 worków z różnymi temi przesyłkami. Wdrożono śledztwo, by wykryć osobę, która dołączyła zapalki.

Ceny targowe w Raciborzu.

z dni: 12-go maja 1915 r.

Pszenica	(za 100 klo)	10,00	-0,00	M
Żyto	,	0,00	-0,00	,
Ječmen	,	0,00	-0,00	,
Owies	,	0,01	-0,00	,
Ziemniaki	za 50 klo (1 centnar)	4,60	-3,50	,
Siano	,	0,00	-0,00	,
Stoma dłużna (100 kl)	,	5,00	-5,00	,
Stoma krótki i prasow.	,	5,00	-5,00	,
Masło do jedzenia za funt	,	2,00	-1,80	,
Masło stołowe	,	2,00	-2,00	,
Ja ja mendel (15 sztuk)	,	1,40	-1,20	,
Dowóz był mały				

Za ogłoszenia redakcja nie przejmuje żadnej odpowiedzialności.

sowem. 2. Dając tak apostolom, jako i pierwszym Chrześcijanom dar czynienia cudów, prorokowania i przemawiania różnymi językami, przez co świadczy, że osoba i nauka Chrystusa jest rzeczywiście Boska. 3. Swą pociechą dodawał im meztwa i siły udowodnienia swej wiary w Chrystusa przez to, że znosił za Niego wszystkie męki, a nawet śmierć i krwawą swoją zdawał świadectwo o Chrystusie.

Jak dawali apostolowie świadectwo o Chrystusie? 1. Począwszy od Zielonych Świat rozeszli się na wsie strony i głosili światu, że Pan Jezus jest prawdziwym Bogiem i obiecanym Mesjaszem; 2. Stwierdzali własną wiare w Chrystusa życiem światobliwym i mężczyznem znośaniem wszelakich męk, a nawet śmierci. 3. Okazywali Boskość swych nauk i kazania i różnymi znakami.

I na nas ciąży obowiązek dawania świadectwa, że Chrystus jest Bogiem, Panem, Zbawicielem i sędzią naszym. Sam Jezus mówi: »Wszelki, który Mnie wyzna przed ludźmi, wyznam go Ja też przed Ojcem Moim, który jest w niebieskich; a któryby się Mnie zaparł przed ludźmi, zaprę się go Ja przed Ojcem Moim.« (Mat. 10, 33). My zas dajemy świadectwo o Chrystusie i wyznajemy Go wobec świata wiara w Niego i życiem prawdziwym chrześcijańskiem. Zapieramy Cię się nie tylko przez niewiarę i dawanie posłuchu fałszywym naukom, ale i przez grzeszne, niechrześcijańskie życie.

Lekarz-dentysta C. Block

(lekierz na zęby)

Racibórz, ul. Dworcowa — (w domu Oberothl. Credit-Verein)
Sztuczne zęby, plomby, rwanie zębów z uśpieniem dzisiątka.

Do Komunii św.

polecam mój wielki skład

ubrań

dla chłopców w jak najlepszym rodzaju i dobrze wykonywanych po zadziwiająco niskich cenach. Wykonuje się także ubrania dla chłopców wedle miary.

Mimo wielkiej drożyny w tej branży jestem w stanie oddawać wszelkie towary po dotychczasowych cenach.

Ubrania wedle miary wykonuje się akuratnie i gustownie.

Jan Gieron, skład garderoby,

tylko Długa ul. 60.

W razie potrzeby proszę o łaskawe poparcie. Rzadko tania oferta, resztki prima materii daleko niżej ceny.

Książki do nabożeństwa

w jak największym wyborze poleca

Księgarnia „Nowin Raciborskich”.

Do Komunii św.

zakupuje się najlepiej i najtaniej gotowe ubrania i na miarę w dobrym wykonaniu u

J. Schindlera nast.

S. Breitbartha

Racibórz, Długa ul. 28.

Na wiosnę

polecam mój wielki skład ubiorów dla panów, chłopców i dzieci w jak największym wyborze po jak najniższych cenach.

Wykonanie eleganckiej garderoby męskiej według miary pod gwarancją dobrego przylegania w moim warsztacie jak najtaniej.

Zdrowie jest największym skarbem!

Polecam wszelkie

artykuły potrzebne do leczenia chorych.

Dla rolników zaś polecam wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie dla bydła, koni, kórow, świń itp., gdyż mam własne laboratorium.

O łaskawe poparcie prosi

Bernard Pitsch,

drogeryjna ORŁA — Racibórz,

Wielkie Przedmieście 31.

Telefon 282.

Naprzeciw stolarni Pluschkego.

Bank Ludowy

spółka zapisana z nieograniczoną poręczą

telefon 187 w Raciborzu

ulica Panieńska nr. 16 (we własnym domu)

telefon 187

oraz Filia we Wodzisławiu, Rynek nr. 7

przyjmuje depozyty (oszczędności)

plać od nich 3%, 3 1/2% i 4%, wedle wypowiedzenia od dnia wpłacenia,

udziela pożyczek wekslowych, przy kwartalnej odpłacie 1/10 sumy po 5%,

reguluje hipoteki,

dyskontuje weksle kupieckie, t. zw. prima weksle, urząduje konty bleżące dla kupców i przemysłowców.

Z powodu ubytku urzędników przez wojnę będzie Bank aż do końca wojny otwarty dla Publiczności w dniu po-wszednie

tylko od godz. 8 rano do 1. godz. po południu.

Gdzie kupuje się obecnie podczas wojny najlepsze i najtańsze

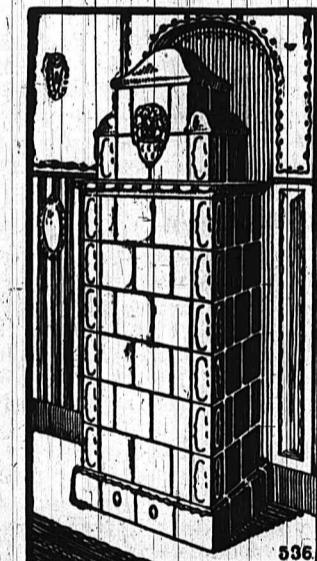
piece kachlane?

A. Preiss,

fabryki pieców kachlanych, budowa pieców, towarzystwo komandytowe

Ostróg-Racibórz, Rudzka ul. 14, Bytom-Rozbark, ul. Siemianowicka.

Wykonanie po jak najniższych cenach. Przestawianie i budowa nowych pieców kachlanych wszelkiego rodzaju. Wielki skład pieców wszelkiego rodzaju, materiałów żelaznych do pieców i szamotek (także dla piekarzy).



Franc. Gally,

Ostróg przy Raciborzu, Karlstr. 3

polecia się do ustawiania nowych

pieców kachlowych

wszelkiego rodzaju jako też do przesta-wiania starych.

Kachle
i do tego przynależne części dostarcza się natychmiast.

REPARACYE

wykonuje się akuratnie i zaraz.

W razie potrzeby proszę uwzględnić moja firmę.

Franc. Gally.



Swierzbiączkę

(parchy) usuwa pod gwarancją w trzech dniach mydło na parchy „Pura”.

Dla dzieci po 1 marce słoik, dla starszych 1,90 słoik. Zastarzałe parchy 2,90 słoik. Dla więcej osób słoik 5,00 mk.

Do tego herbatę na przyczyszczanie w paczkach po 50 fen. i 1,00 mk.

Pozamiescowym za zaliczką pocztową (Nachnahme) wysyła

L. Gryglewicz,
Drogeryjna Jana — Racibórz
na Wielkim Przedmieściu nr. 12

Filia: Drogeryjna Zamkowa
Bozacka ul. nr. 3.